KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Listopada.
NIEDZIELA.
ROK 1829.

№ 320

WSPOMNIENIA.
Przymierze Bytomskie 1460.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Jej Cesarzewiczowska Mość Wielka Xiężna Wejmarska, oglądaiąc podczas pobytu swego w roku przeszłym tutejszy gabinet rycin połączony z publiczną bibljoteką, raczyła się zaiąć i przejrzeniem obfitego zbioru rycin Albrechta *Dürera*, Dostojna znawczyni, uczyniła podówczas wzmiankę o niektórych płodach tegoż artysty, których gabinetowi niedostaie. Teraz, chcąc się łaskawie przyłożyć do zupełnienia tego braku, raczyła Jej Cesarzewiczowska Mość przesłać w darze dla tegoż gabinetu, zbiór rysunków ręcznych *Dürera*, wydany przez *Strixnera* oraz zbiór podobny Łukasza *Kranach*.

Mianowani: Marcin *Maleszewski*, Podpisarz Sądu Poko: Powiatu Częstochowskiego, Pisarzem Sądu Pokoiu Pow: Sieradzkiego. Jakób *Poicmski*, Podpisarzem Sądu Pokoiu Powiatu Sieradzkiego.

W Warszawie prócz Uniwersytetu i iego wydziałów iest iuż 4 Szkół Woiewódzkich, 3 Wydziałowych i 72 Elementarnych. Dnia 24 b. m. otwartą została nowo-zaprowadzona Szkoła Wydziałowa na *Muranowie*. W. *Lewocki* Zastę: Wizytatora Jeneralnego Instytutów Naukowych, przy otwarciu miał stosowną mowę i instalował W. *Sumińskiego* iako Zastępcę Rektora tejże Szkoły.

Wisła zamarzła, lecz ieszcze po niej nieprzeieżdżaią.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec *Żyta* zł: od 9 do 10 i pół. — *Pszenicy* od 18 do 22. — *Jęczmienia* od 7 do 9. — *Owsa* od 5 do 6. — *Siana* furę iednokonną od 10 do 18; parokonną od 24 do 26 i pół. — *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 7 i pół.

Zapis Kandydatów na Uczniów stałych *Szkoły Leśnej* na rok 1829/30 trwać będzie do d. 10 Grudnia r. t. u Professora *Matuszewskiego* przy ulicy *Granicznej* Nr 970.

Dziś rano zimna stop: 10. Wczoraj w połu: 6.

Zawiadamia się Prześwietną Publiczność iż w mieście *Łasku* Obwodzie *Sieradzkim*, w dogodnie urządzonym Lokalu dawane będą przez niżej podpisaną *Reduty*, poczynaiąc od Nowego roku 1830 każdej Niedzieli. Podpisana oznajmia przytem iż Sala najprzyzwoiciej urządzona, Muzyka dokładna, wszelkie Napoie, Cukry, tudzież Chłodniki ceną umiarkowaną sprzedawane będą.

Katarzyna Rusecka.

Niema tak wielkiej nagrody, którąby za przywrócenie zdrowia, tego nieocenionego skarbu dostateczną była; a wdzięczność iest więcej uczuciem miłem temu, który ie odzyskał. Nie mogę więc sobie odmówić tej przyiemności, abym W. Pawłowi *Omęcie* Sztabs-Lekarzowi 4 pułku Sztrzelców konnych, który mnie z cieżkiej i niebespiecznej choroby, nietylko przez doskonałe użycie sztuki lekarskiej, ale przyłożenie gorliwego i pilnego starania, wyprowadził, niewynurzył podziękowania. — *Stanisław Łacki z Dzierzbic.*

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Pod *Kolonją* rzeka *Ren* bardzo wezbrała, mieszkańcy przewiduią, że wkrótce tameczne nadbrzeżne okolice będą zalane.— Dnia

14 b. m. popełniono w *Paryżu* nader śmiałą kradzież; pewny Anglik który od 3ch lat bywał w domu gier na ulicy *Ryszelje*, porwał ze stołu w czasie gry, paczkę papierów bankowych w summie 20,000 fr: i umknął z nią przez okno nim go zatrzymać zdołano, a chociaż go wkrótce schwytano, iednak papierów iuż przy nim nie było. Nazaiutrz schwytano podejrzanego człowieka który, na szyi miał ukrytych 18,000 fr: także w papierach bankowych, dorozumiewaią się, że może te pieniądze są te same które ukradł ów Anglik. —D. 11 b. m. Król *Neapolitański* wraz z Królową i Królewną Krystyną przyszłą Królową Hiszpańską, stanęli na granicy *Hiszpanji.* — Jeden z Dzienników Angiel: donosi, że francuzki Admirał *Rini* może wejdzie w służbę innego Mocarstwa. Tenże Dziennik utrzymuie że Admirał Rossyjski Hrabia *Hejden* odebrał rozkaz od swego Rządu przezimować z swoią flottą w iednym z portów morza srodziemnego.— W *Ankonie* odebrane listy z *Albanji* wystawiaią smutny obraz miasta *Janiny* i iego okolicy. Wojsko Tureckie które iuż od dawnego czasu niepobiera żołdu, rabuie tamecznych mieszkańców, a Baszowie nie są w stanie utrzymać karności i porządku. 8,000 Albańczyków wspiera zamiary Baszy *Janiny*, który oświadczył że powstanie przeciw Sułtanowi.—Gdy przed 2ma tygodniami w okolicach *Perpinjanu* przechodził oddział żołnierzy w górach w czasie okropnej zawieruchy, kilku z nich niemogąc znaleść drogi błąkało się po śniegu, znaleziono ich prawie nieżywych, a ieden utracił życie z przeziębienia i z głodu.—W okolicach *Turynu* wystąpiły rzeki z swoich brzegów i zalały kilkanaście wsi, tudzież zerwały mosty, młyny, domy i t. p. Szczególniej wezbrała rzeka *Po*, przezco nadbrzeżni mieszkańcy maią zniszczone pola i ogrody.—Dnia 20 Września wydał Prezydent rządu Greckiego wyrok, organizuiący Senat Grecki, Ministerjum, Izbę obrachunkową i Kontrolę.— Do *Gdańska* tego lata przybyło 1020 okrętów, wysłano do różnych państw 28,337 łasztów pszenicy i 7150 łasztów żyta. Pod tem miastem iuż stanęła w kilku miejscach *Wisła* i od 8 dni po lodzie przejść ią można.— W *Pestminster* iedna z tamecznych Obywatelek porodziła niedawno Dziecko płci żeńskiej maiące na piersiach drugie małe Dziecie przyrośnięte, oboie w pół godziny po urodzeniu umarły.—Od roku 1816 umarło 166 Admirałów Angielskich.—W *Brabancji półno:* mieszka teraz 261,000 Katolików i 33,000 Protestantów.— Policja *Bruxelska* miała odebrać wiadomość że zbrodniarze którzy ukradli klejnoty Jej Cesarzewiczowskiej Mości Xżnej Oránji, znajdować się maią w *Liwerpolu* w *Anglji*, zkąd chcą popłynąć do *Ameryki.* — Z Państwa Pruskiego wprowadzono od roku 1820 aż dotąd 14,362 koni do *Francji*; inne zaś zakupiono dla tegoż państwa po większej części w *Niderlandji.*—Sławny Inženjer *Brunel*, który robi podziemny korytarz pod *Tamizą*, znajduie się teraz w *Paryżu.*—W *Wilwek* we *Francji* zakończyła niedawno życie Panna *Perarje*, maiąc lat 101; od dzieciństwa aż do zgonu miała ciągle wesoły humor. —W *Arjol* we *Francji* pewna Wdowa lubiąca wiele pić wódki, upiwszy się należycie, zasnęła wieczorem przy lampie która blisko niej stała; nazaiutrz znaleziono ią spaloną!— Hrabia *Matusiewicz* dnia 14 b. m. wyiechał z *Londynu* do *Petersburga.*— Ostatni numer gazety dworskiej *Londyńskiej* umieścił artykuł, w którym między innemi znajduie się wyraz *Leopold Xiąże Grecji.*— Na początku b. m. wprowadzono do portu Londyńskiego 1,100 kwartrów pszenicy zagranicznej. — Donoszą

z *Adrjanopola* że 5ty i 6ty korpusy wojska Rossyjskiego iuż opuściły to miasto wracaiąc do Ojczyzny; a główna kwatera Hr: *Dybicza* przeniesioną ma być do miasta *Selimu* leżącego przy *Bałkanie*.

W *Filadelfji* w północnej Ameryce, znajduie się teraz *non plus ultra* piękności Damskiej. Jest to Panienka 16 letnia, córka osadnika szwajcarskiego, która we względzie ciała, łączy wszystkie powaby *medycejskiej Wenery*. Ojciec, natchniony duchem spekulacji, pokazuie swoią piękną córkę za pieniądze. Natłok ciekawych widzów z daleka i zbliska iest tak wielki, że po kilku latach będą mogli mieć kilka miljonów maiątku. Widok tej wytwornej piekności kobiecej wzniecił w wielu mężczyznach najgwałtowniejszą *miłość*, we wszystkich zaś kobietach najzawziętszą *nienawiść*. 60 letni bezżeniec widząc ią pierwszy raz, opanowany został gwałtownym miłości płomieniem. Przewiduiąc niemożność posiadania tej piękności, dostał w nocy pomieszanie zmysłów, a nazaiutrz z rana odebrał sobie życie. (z Kor: War:)

Z Krakowa 24 *Listopada*.— Wczoraj bardzo wiele osób odwiedzało wystawę dzieł malarskich Pana Wojcie: *Sztattlera*. Kolosalny obraz *Mojżesza na górze Synai*, którego dopiero pierwsze zarysy dał widzieć swoim ziomkom P. *Sztattler*, którego *Kompozycja* zawiera w sobie pomysły godne znakomitego artysty; zapowiada nowy zabytek dla sztuk pięknych i owoc talentu mistrzowskiego. Dzieło to wykończone w swym czasie, przyniesie prawdziwy zaszczyt artyście i narodowi, a nawet i samej krytyce, wprawdzie może za nadto ostrej, ale zawsze wskutkach swoich zbawiennej, iaka spotkała przed kilku laty w *Warszawie*, pierwiastki P. *Sztattlera*, dowiedzie on tym olbrzymim płodem swoiego pędzla, że nigdy prawdziwy talent nielęka się iej surowości i niepogardza przestrogami. Oprócz tego głównego dzieła, dał nam ieszcze widzieć P. *Sztattler* kilka swych cudnych robot portretowych; a tak w pierwszej, dał poznać siłę *swej wyobraźni*, w drugich wytworność pęzla. Słowem dzisiejsza wystawa P. *Sztattlera* łączy w sobie to wszystko, co stanowi wielkość kompozycji, charakterystyki, gruppowania, draperji, kolorytu i wykończenia. Uposażony znacznym funduszem z hojności JW. Hra: *Autura Potockiego* P. *Sztattler*, ieszcze w tym tygodniu ma zamiar opuścić *Kraków*, udaiąc się znowu na kilka lat do klassycznego siedliska sztuk pięknych, *Rzymu*; gdzie prócz powyżej wspomnionego dzieła, zatrudnić się ma innym równie kolosalnym obrazem do wielkiego ołtarza w przyszłym Kościele *Krzeszowickim*. — Onegdaj, to iest w niedzielę pomiędzy godziną 11 i 12 w nocy, gwałtowny pożar zaiął się w tyłach domu P. *Kałużyńskiego*, przy ulicy *Grodzkiej*; lecz ieżli wybuch ognia groził wielkiem niebezpieczeństwem, tej najludniejszej części miasta; dzielny ratunek zdołał wszystko tak dalece przewyższyć, że mimo niezmiernie szybkie rozszerzanie się płomieni; główne niebezpieczeństwo za przybyciem sikawek, w 20 minutach usunięte zostało. Sąsiedni dom P. *Wojsowskiego*, zdawał się być niepodobnym do ocalenia; a przecież gorliwość obywateli na pomoc mu przybyłych; z wystawieniem się nieraz na oczywistą zgubę, niedała pożarowi przestąpić granicy muru ogniowego. Imiona tych cnotliwych i odważnych, później zapewne ogłoszone zostaną w zwyczajnej drodze urzędowej.

DONIESIENIA.

Zgubiono dnia 27 Listopada na Krakowskiem Przedmieściu lub też na Smętarzu Ewangielickim,

WORECZEK Paryzki z materji wełnianej, w pół pąsowy, w pół czarny, stałkami wyszywany; w którym było mniej więcej monetą zł: 100. Kto znalazł ten Woreczek, niech zatrzyma sobie pieniądze w nim będące, proszony iest tylko o zwrócenie 3ch Kluczyków, które się przy nim znajdowały, i oddanie onych Murgrabiemu Pałacu Kommissji Rządowej Wojny, od którego odbierze ieszcze za to nagrody złotych czterdzieści.

☞ Do Handlu Xawerego Hochedlingera przy ulicy Miodowej pod filarami przybędą dnia 30 b. m. to iest: w Poniedziałek rano świeże OSTRYGI HOLSZTYNSKIE.

Wprost Szlachtuza przy ulicy Solec znajduie się skład OLSZYNY za pomierną cenę w ogóle lub w sztukach do sprzedania. Chęć kupna maiący, do Pisarza Szlachtuza zgłosić się zechce.

Osoba trudniąca się praniem RĘKAWICZEK wszelkiego koloru i gatunku. Męzkich i Damskich, ma honor uwiadomić Prześ: Publiczność, iż mieszka przy ulicy Wareckiej pod Nr 1356 póżniej zaś to iest: od Nowego Roku mieszkać będzie przy ulicy Sto Krzyskiej pod Nr 1333.

GUWERNER posiadaiący grammatykalnie ięzyki Francuzki, Niemiecki, Włoski, Rossyjski i początki Polskiego; oraz Buhalterją Włoską, życzy dawać lekcje prywatne. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 256 w Aptece, zrana od 10 do 11, po południu od 3 do 4.

Ktoby sobie życzył nabyć FUTRO nie kryte z niedźwiadków czarnych, oraz pół błama krzyżaków, zechce się zgłosić pod Nr 1835 przy ulicy Zakroczymskiej do Gospodarza w Kamienicy od tyłu.

POKOIKÓW 2 obok Teatru pod Nr 547, wchód od Krasińskiego Placu na 2 piętrze są do naięcia od każdego dnia, albo tylko do końca bieżącego Kwartału lub i na dalszy czas, do upodobania.

Papiery należące do Katarzyny Malasowej, między któremi znajdowało się Przesiedlenie, Karta wyrobna i Pretensja do Rządu Francuzkiego, zgubione zostały. Kto odda do Drukarni Kurjera, otrzyma nagrodę.

Dnia 30 Listopada 1829 r. o godz: 9 zrana przy ulicy Królewskiej pod Nr 1063 Kanapa, Krzesła, Komoda, Kantorek, Szafy, Stoliki, Lustro, Książki i inne, zaś o godz: 3 tegoż dnia przy ulicy Dzielnej pod Nr 2360 Kantorki, Lustro, Kanapa, Krzesła, Stoliki, Obrazy, Lichtarze, i inne przez publiczną Licytacją sprzedane będą.—*Tomasz Szaniawski.*

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Łóżka, Szafy, Stoliki, Krzesełka, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Zielonej pod Nr 2060 w dniu 30 Listopada r. b. o godzinie 10 zrana przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.—*K. A Garbolewski* K. T C. W. M.

Na dniu 1 Grudnia r. b. i w dniach następnych, zawsze od godziny 3 z południa w Klasztorze po Pannach Bernardynkach przy ulicy Marjensztadt pod Nr 2660 położonym, sprzedane będą przez publiczną Licytacją za gotowe natychmiast płacić się miane, pięniądze ruchomości do pozostałości niegdy Wojciecha Bogusławskiego byłego Dyrektora Teatru Narodowego należące iako to: rozmaite Kosztowności, Srebra, Wazy z Marmuru karara, Alabastrowe, i inne, Zegary stoiące brązowe, Obrazy olejno malowane w złoconych ramach pendzla Baciarellego, Burżego i innych, Broń różna, Lampy wiszące do Salonów, Biusta wielkie i małe, oraz figury i figurki Alabastrowe, Marmurowe i Brązowe, Maszyna elektryczna z rekwizytami, Garderoba Teatralna męzka, Zwierciadła wielkie i mniejsze, Bibljoteka z Dzieł w różnych ięzykach i wiele innych tym podobnych przedmiotów, a to na żądanie pozostałej po nim Wdowy i w skutku upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Woiewództwa Mazowieckiego. — *Cesław Kowalewski* Reient W. M.

☞ JÓZEF NOWICKI Krawiec Cywilny i Wojskowy, utrzymuiący Żurnale Paryzkie, mieszkaiący przy ulicy Piwnej pod Nr 110, uwiadamia Szanowną Publiczność, iż za mierną cenę robi wszelkie suknie Męzkie podług tychże Żurnali mód.

C. G. HEINRICH z Oberoderwitz około Cytau w Saxonji, poleca się łaskawej Publiczności z Płótnami tak kopowemi jak i najprzedniejszemi webami, oraz bielizną Stołową w gatunkach Adamaszkowych, mieszka w Hotelu Lipskim na Bielańskiej ulicy Nr Stancji 15.

☞ Osoba średniego wieku posiadaiąca praktykę i teorję wychowania, oraz nauki i talenta, życzy być umieszczoną przy iednej lub 2ch Paniankach, w sposób zapewniaiący iej bezpośrednie tychże wychowanie. Osoby zechcą powziąść bliższą wiadomość, zgłosić się raczą na ulicę Brzozową do domu W. Fontanego do Rządcy tegoż domu.

TEATR NARODO:. Jutro 5 raz *Chłop Miljonowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Rano* i *wieczor. Suplikant.*